

Lech — LKS 1:1 (0:0)

Pierwszy punkt kolejarzy

We wczorajszym kolejnym spotkaniu o mistrzostwo I ligi Lech zremisował z Łódzkim Klubem Sportowym 1:1 (0:0). Bramki zdobyli: dla Lecha — Szwedczyk w 70 min., a dla LKS-u — Milczarski w 77 min. Sędziował Biernat z Krakowa. Mecz oglądało 20.000 widzów. Lech: Karwecki — Gut (od 11 min. Rutkowski), Plotka, Stępek, Barczak — Szwedczyk, Jakóbek, Domino — Szpakowski, Szostak (od 46 min. Napierała), Wojciechowski.

Dokończenie na str. 6

MP la juniorów

Rekordy G. Nowaczyk i J. Wszół

Na tartanie stadionu warszawskiej Skry rozpoczęły się 8 bm. lekkoatletyczne mistrzostwa Polski juniorów starszych. Niepodzielną pierwszą dnia zawodów była porażka w finale biegu na 100 m. Mariana Woronika z Małejm Kuczyńskim z Górnika Zabrze — obaj uzyskali dobry czas 10,5. W finale skoku wzwyż kobiet 18-letnia Elżbieta Chłudzińska atakowała rekord Polski na wysokości 181 cm. Niestety próba nie powiodła się.

W pierwszym dniu zawodów Grzegorz Kaczmarek (Orkan Poznań) zwyciężył na 110 m ppi. — 14,70, a sztafeta 4x100 m SZS AZS Poznań wygrała w czasie 46,62. (Skibińska, Bargiel, Witkowska, Pawlak). Najbardziej interesującą konkurencją drugiego dnia lekkoatletycznych mistrzostw Polski juniorów rozgrywanych na stadionie warszawskiej Skry, był skok wzwyż mężczyzn. Za wodnik warszawskiego SZS — AZS Jacek Wszół ustanowił w sobotę rekord Polski wynikiem 2,23. Zaczął on skoki od wysokości 2,10 pokonując kolejno 2,13, 2,20 i 2,23 w pierwszych próbach. Następną wysokością jakiej zażądał Jacek Wszół było 2,26 — wynik lepszy od rekordu Europy juniorów. Atak na ten rekord nie powiódł się. Wśród kobiet Genowefa Nowaczyk Orkan Poznań ustanowiła rekord Polski juniorek na 400 m ppi, czasem 59,0.

Dobry rezultat uzyskała też zwycięzczyni biegu na 800 m Ewa Gładz z Juventy Wrocław — 2,09.2. Finał 100 m wygrała Zofia Filip (Polonia W-wa) rezultatem 11,96.

Z zawodników Wielkopolski Ryszard Janiak zajął III miejsce w trójsoku — 14,78.

PAP

Polskie koszykarki wicemistrzyniami Europy juniorów

W Vigo (Hiszpania) zakończyły się mistrzostwa Europy w koszykówce juniorek. W głównym finale imprezy zmierzyły się w obecności 3,5 tys. widzów w miejskiej hali sportowej reprezentacja Polski i CSRS. Po emocjonującej walce Czechosłowaczki pokonały Polki 53:48. Warto dodać, iż w grupie eliminacyjnej Polki zmierzyły się już na tych mistrzostwach z drużyną CSRS i zwyciężyły 63:56.

Oto pozostałe rozstrzygnięcia w meczach ostatniego dnia ME: ZSRR — Bułgaria 80:57 (o trzecie miejsce), Węgry — Hiszpania 63:54 (o piąte miejsce), Jugosławia — Włochy 69:47 o 7 miejsce), Izrael — Francja 64:59 (o 9 miejsce), RFN — Austria 36:29 (o 11 miejsce).

PAP

Premier ZSRR A. Kosygin przybywa do Polski

11 bm. przybywa do Polski z wizytą przyjaźni członek Biura Politycznego KC KPZR, przewodniczący Rady Ministrów Związku Radzieckiego Aleksiej Kosygin.

Wizyta ta, jest kolejnym świadectwem stale zacieśniającego się, opartego na braterstwie idei i nierozdzielnych więziach obu naszych państw, partii i narodów, dążenia do współdziałania i współpracy we wszystkich dziedzinach życia politycznego, gospodarczego, naukowo-technicznego i kulturalnego.

Współpraca polsko-radziecka dobrze przysłużyła się życiowym interesom naszego kraju. Była decydującym czynnikiem odbudowy kraju, stała się dźwignią umożliwiająca szybki i wszechstronny rozwój socjalistycznej Polski, która dziś należy do 10 najwyższej rozwiniętych państw świata.

Ta pozycja Polski, jej miejsce w socjalistycznej wspólnocie sprawującej, że kraj nasz cieszy się wysokim uznaniem i autorytetem na arenie międzynarodowej. Fundamentalne znaczenie braterskiej przyjaźni i współpracy ze Związkiem Radzieckim podkreślił I sekretarz KC KPZR Edward Gierek na XIII Plenum KC KPZR, stwierdzając, że „przyjaźń ze Związkiem Radzieckim odpowiada żywotnym, na rodowym i państwowym inte-

resom Polski, służy dobrze sprawie jej bezpieczeństwa oraz pozycji w Europie i w świecie”.

Świadectwem naszej pozycji jest rola, jaką odegrała Polska w pracach przygotowawczych i w przebiegu Konferencji Bezpieczeństwa



Aleksiej Kosygin urodził się w rodzinie robotniczej w Petersburgu (Leningradzie) w lutym 1904 r.

W latach dwudziestych służył w armii, a następnie pracował w spółdzielczości spożywczej na Syberii. W 1935 r. ukończył Instytut Włókienniczy w Leningradzie, a w dwa lata później został tam dyrektorem fabryki przędzalniano-tkackiej. Później przeszedł do pracy w aparacie partyjnym.

W 1939 r. A. Kosygin został mianowany komisarzem ludowym (ministrem) przemysłu włókienniczego ZSRR, a po roku — w wieku lat 36 — zostaje zastępcą przewodniczącego Rady Komisarzy Ludowych (Rady Ministrów ZSRR).

Po wojnie A. Kosygin zajmował wiele ważnych stanowisk państwowych: pracował jako zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, minister finansów, minister przemysłu lekkiego, przewodniczący Gosplanu.

Od 1960 r. piastuje stanowisko I zastępcy przewodniczącego Rady Ministrów, a od 1964 r. jest szefem rządu ZSRR.

Zastępcą członka Biura Politycznego A. Kosygin został wybrany w 1946 r. Od 1960 r. jest członkiem Prezydium (od 1966 r. Biura Politycznego) KC KPZR.

Aleksiej Kosygin jest deputowanym do Rady Najwyższej ZSRR. Dwukrotnie został odznaczony tytułem Bohatera Pracy Socjalistycznej i czterokrotnie Orderem Lenina.

PAP

Spotkanie przywódców KPZR i KPCz

10 bm. odbyło się na Krymie spotkanie sekretarza generalnego KC KPZR Leonida Breżniewa z generalnym sekretarzem KC KPCz, prezydentem CSRS, Gustavem Husakiem, który przebywa w Jakcie na wypoczynku. W toku spotkania omówiono aktualne problemy sytuacji międzynarodowej oraz dalszego rozwoju współpracy między Związkiem Radzieckim i Czechosłowacją. Przywódcy obu bratnich partii wysoko ocenili wyniki ostatniej sesji Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, jaka miała miejsce w Helsinkach.

PAP

i Współpracy w Europie. Sukces Konferencji, która otworzyła przed wszystkimi narodami naszego kontynentu nowe horyzonty pokojowej i owocnej współpracy — jest rezultatem konsekwentnej polityki naszego kraju, której fundamentem był, jest i będzie klasowy i narodowy sojusz ze Związkiem Radzieckim.

Niezwykle ważnym czynnikiem w umacnianiu i pogłębianiu naszych związków z Krajem Rad jest stale rozszerzająca się współpraca gospodarcza. O skali i znaczeniu rynku radzieckiego dla naszego przemysłu świadczy fakt, iż obroty z ZSRR stanowią dziś niemal jedną trzecią globalnych obrotów handlowych Polski z zagranicą. Szacuje się, że w bieżącym 5-leciu wzajemne obroty towarowe między obu naszymi krajami osiągną wartość ok. 15,3 mld rubli tj. o blisko 1,9 mld rubli więcej aniżeli przewidywały wstępne założenia umowy 5-letniej na lata 1971—75. Dla zobrazowania tempa rozwoju naszych stosunków gospodarczych ze Związkiem Radzieckim wystarczy powiedzieć, iż jest to niemal 50 proc. więcej aniżeli wartość wzajemnych obrotów towarowych w 5-leciu 1966—1970.

Szczególną rolę odgrywa ZSRR jako nasz główny dostawca nowoczesnych dóbr inwestycyjnych. ZSRR jest dla nas również najpoważniejszym dostawcą ważnych surowców. Dość przypomnieć, że w latach 1950—74 zakupiliśmy na rynku radzieckim 105 mln ton rudy, 197 mln ton żelaza, ok. 2 mln ton bawełny i 19 mln ton zboża.

Polska z kolei, zajmująca drugie miejsce wśród socjalistycznych partnerów handlowych ZSRR, dostarcza do Związku Radzieckiego wiele wyrobów przemysłowych.

Polsko-radziecką współpracę gospodarczą charakteryzuje nie tylko duży wzrost globalnych obrotów handlowych i korzystna ich struktura, lecz także coraz wyraźniejsze powiązania wynikające z kooperacji i specjalizacji produkcji. Dowodem nowych jakościowo stosunków jakie charakteryzują

Dokończenie na str. 2

Żniwa na finiszu

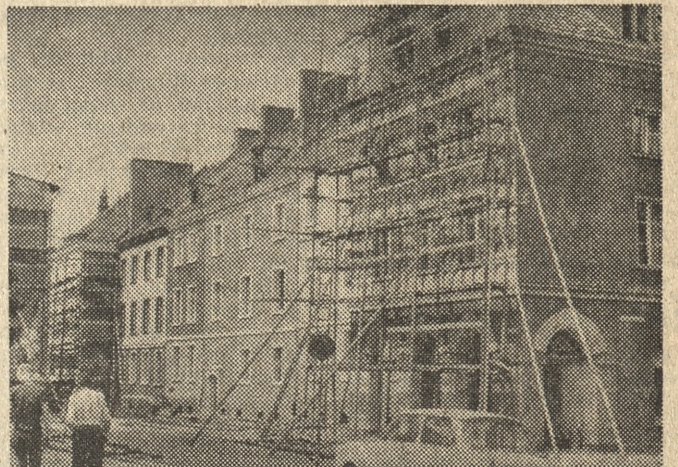
Kombajny schodzą z pól

Żniwa w Wielkopolsce wchodzi w końcową fazę. W województwach kaliskim, konińskim, poznańskim i leszczyńskim dobiega końca koszenie zbóż. Zamiast styg, które dominowały w krajobrazie żniwnym, pojawiły się stogi zboża i uprzątnięte po kombajnach słomy. Natychmiast dokonuje się podorywek. Dobrze powsechodzą zasiane wcześniej poplony ścierniskowe. Dokonuje się uprawy gleby pod rzepak.

Podczas piątkowego objazdu województw poznańskiego i leszczyńskiego w niewielu tylko miejscach udało nam się spotkać pracujące jeszcze na polach kombajny. Np. w województwie leszczyńskim, gdzie w gminach, jak Mochy i Wiljevo całkowicie zakończono żniwa, dokonano przerzutów sprzętu do gminy Góra. O zakończeniu żniw zameldowały w ubiegły piątek Państwowy Ośrodek Hodowli Zarodowej w Osowej Sieni i Kombinat PGR Karolew.

Podobne meldunki wpływały również od wielu jednostek uspołecznionych z innych województw Wielkopolski. Po kombinacie PGR Naramowice, który zaprosił swoich żniwiarzy w czwartek na dożynkową kolację, podobnie uhonorował swoich pracowników Kombinat PGR Golebin Stary, gdzie zbiór zakończono w ubiegły piątek. W sobotę taki meldunek złożyła dyrekcja Kombi-

Koszalin przed dożynkami



W Koszalinie trwają przygotowania do tegorocznych ogólnopolskich dożynek. Roboty widoczne są na każdym kroku. Domy otrzymują nową elewację, modernizuje się ulice. Jedną z głównych arterii miasta, ul. Zwycięstwa, jest obecnie poszerzana i całkowicie przebudowywana. Dwie jezdnie przeznaczone pasem zieleni nie tylko podniosą estetykę miasta w tym rejonie, ale nadto zwiększą bezpieczeństwo ruchu w centrum.

Na zdjęciu: domy u zbiegu ulic Księżnej Anastazji i Dąbrówki otrzymują kolorową elewację. Sztukatorzy odnawiają m. in. rzeźby.

(za)

Fot. — H. Kamza

PROGRAM GOSPODAROWANIA GRUNTAMI ROLNYMI W LATACH 1976 — 80 • ROZWÓJ PRODUKCJI WARZYW I OWOCÓW • DECYZJE W SPRAWIE INWESTYCJI ZLECANYCH POZA BILANSEM I ROZDZIAŁ ROBÓT BUDOWLANO-MONTAŻOWYCH.

Z prac Prezydium Rządu

Jak informuje rzecznik prasowy rządu — 8 bm. Prezydium Rządu, nawiązując do uchwał XV Plenum KC KPZR w sprawie poprawy wyżywienia narodu i rozwoju rolnictwa, rozpatrzyło program gospodarowania gruntami rolnymi w latach 1976—1980. Przyjęta uchwała zapewnia organizacyjne, ekonomiczne i materiałno-techniczne warunki do trwałego i efektywnego zagospodarowania wszystkich gruntów rolnych.

W latach 1976—1980, wskutek utrzymującego się odpływu młodzieży wiejskiej do zawodów pozarolniczych, zwiększy się liczba gospodarstw pozabawionych następców, a także liczba osób starszych, zawodowo czynnych w rolnictwie. Należy zatem zakładać, że wzrośnie obszar ziemi przekazywanej państwu, głównie za renty. Ziemia ta będzie wymagać intensywnego zagospodarowania.

W warunkach malejących zasobów żywej pracy ludzkiej

na wsi, utrzymanie i utrwalenie tempa wzrostu produkcji na całej powierzchni gruntów rolnych zakłada znaczne zwiększenie wydajności pracy

Dokończenie na str. 3

Podwyżka cen skupu żywca wieprzowego i mleka

W celu poprawy zaopatrzenia rynku, zwiększenia zainteresowania rolników wzrostem produkcji żywca wieprzowego i mleka, Rada Ministrów na wniosek Biura Politycznego KC KPZR postanowiła podwyższyć z dniem 11 sierpnia 1975 roku ceny skupu tych produktów.

Cenę skupu żywca wieprzowego podwyższą się o 3 zł na 1 kg licząc wg. wagi żywej (o ok. 11 proc.).

Cenę skupu mleka podwyższą się w porównaniu z cenami obecnie obowiązującymi średnio o 50 gr na litrze, a więc o 14 proc., z tym że z dniem 11 sierpnia 1975 r. podnosi się tę cenę o 30 gr. na 1 litrze, a z dniem 1 listopada o dalsze 20 gr na 1 litrze.

Wydatki państwa w związku z podwyżką cen żywca wieprzowego i mleka na rzecz producentów rolnych wzrosną w 1975 r. o 3,4 mld zł, a w roku 1976 o 9,8 mld zł.

Jakkolwiek nowe ceny skupu obowiązują od 11 sierpnia br., to jednak w przypadkach, w których żywiec wieprzowy został dostarczony w sobotę, dnia 9 sierpnia br., dostawy takie zostaną rozliczone również według nowych, podwyższonych cen, a różnica na korzyść dostawcy będzie wypłacona po 11 sierpnia br.

Decyzje te są konsekwentnym wyrazem realizacji polityki rolnej KPZR i ZSL i zmierzają do dalszego rozwoju produkcji artykułów żywnościowych. (PAP)

Jeszcze raz w tym miejscu

Dokończenie na str. 2

Dobry miesiąc w fabrykach Poznania

Mimo nasilenia urlopów i obezwładniających upałów załogi poznańskich fabryk wyprodukowały w lipcu o 12,7 procent więcej towarów (względnie też świadczyły usługi) niż przed rokiem, wykonując planowe zadania miesiąca w 103,2 procentach. Jest to bezsporny sukces.

Na podkreślenie zasługuje przy tym fakt, że poziom zatrudnienia w fabrykach Poznania był w lipcu o 0,4 procent niższy, aniżeli w lipcu 1974 roku. Cały wysoki (wyszy od planowanego na br.) przyrost produkcji zawdzięczać więc na leży doskonałemu organizacji i technice wytwarzania, jeszcze lepszej dyscyplinie oraz wzrostowi wydajności pracy ludzi i maszyn.

Trzeba też powiedzieć o dużej skuteczności zabiegów administracji przemysłowej i służb pomocniczych w fabry-

Zmarł D. Szostakowicz

W sobotę wieczorem zmarł w Moskwie w wieku 68 lat czołowy kompozytor radziecki, Dmitrij Szostakowicz. Przyczyną zgonu była choroba serca.

Dmitrij Szostakowicz urodził się 25 września 1906 roku w Petersburgu. Jest autorem 15 symfonii, wielu koncertów (skrzących i fortissimo), oratoriów, oper, baletów, muzyki filmowej. Sławę światową przyniosła mu VII Symfonia Leningradzka (skomponowana i po raz pierwszy wykonana podczas oblężenia Leningradu przez wojska hitlerowskie). Pierwszą symfonię napisał mając niespełna 20 lat. W 1927 roku uzyskał dyplom na konkursie chopinowskim w Warszawie.

Szostakowicz był jednym z największych współczesnych symfoników.

Za swą twórczość kompozytor był wielokrotnie odznaczany nagrodami państwowymi i międzynarodowymi. (PAP)

Żniwa na finiszu

Dokończenie ze str. 1

apelujemy o zachowanie jak największej ostrożności, gdyż upalna pogoda stwarza ogromne niebezpieczeństwo wybuchu pożarów, szczególnie podczas omiotów, wykonywanych przy użyciu ciągników. Bez względu na konsekwencje jest stosowanie się do przepisów przeciwpożarowych przy stogowaniu zbóż i słomy, które nie mogą znajdować się w bezpośrednim sąsiedztwie zabudowań. (emp)

Telefony GONOSZA

● Nieprzebrnięcie przepisów przez 22-letniego Ryszarda L. doprowadziło w Walcu do zderzenia się prowadzonej przezeń ciężarówką z samochodem osobowym marki „Fiat”. Kierowca „Fiata” odniósł lekkie obrażenia, natomiast uszkodzenia przy tym samochodzie szacuje się na 50 000 zł.

● Podczas wykonywania prac ziemnych w Mergoninie w woj. piskim zapalił się kombajn. Straty ocenia się na 30 000 zł.

● W Kotlinie w woj. kaliskim przewrócił się jadący z nadmierną szybkością motocyklista D. J. Odniósł on wraz z synem obrażenia. Oboje przebywają w szpitalu.

● Z Karska w woj. kaliskim przewoźnik o obrażeniach do szpitala motorowerzystę G. S., który uderzył w przydrożny słup.

● W Pleszewie zdarzył się z winy traktorzysty L. M. prowadzonego przezeń ciągnik z samochodem. Październikowa katastrofa doznała złamania nogi i została przewieziona do szpitala. (b)

POGODA

Zachmurzenie małe lub umiarkowane. Lokalne burze. Temperatura maksymalna od 25 st. na wschodzie do 32 st. na zachodzie. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków wschodnich.

Dzisiejszy serwis Informacyjny opracował Bogdan Zdanowski.

Duży wysiłek państwa na rzecz gospodarki żywnościowej

Korzystniejsze warunki ekonomiczne dla producentów rolnych

Podjęte na ostatnim posiedzeniu Rady Ministrów, zgodnie z zaleceniem Biura Politycznego KC PZPR, decyzje o podniesieniu z dniem 11 sierpnia br. cen skupu mleka i trzody chlewnej są wyrazem kolejnego, dużego wysiłku państwa na rzecz gospodarki żywnościowej i konsumenta. Jest to bowiem, przy zachowaniu dotychczasowych cen detalicznej sprzedaży mleka i mięsa, dodatkowe poważne obciążenie dla naszej gospodarki narodowej.

Decyzje te dowodzą raz jeszcze konsekwentnej realizacji stale doskonalonej, stosownie do potrzeb i w trosce o dobro społeczeństwa, polityki rolnej oraz przyjętego niedawno, bo w październiku ub. roku na XV Plenum KC PZPR, perspektywicznego programu dalszej poprawy wyżywienia narodu i rozwoju rolnictwa.

Do osiągnięcia tych celów nie wystarczy jednak tylko na kreślenie zadań. Muszą być równocześnie kształtowane odpowiednie warunki ekonomiczne, a więc stosowane bodźce pobudzające rolników do rozwijania produkcji także w tych działach, w których jej opłacalność, na skutek rosnących kosztów wytwarzania, zmalała, w rezultacie czego zamiast wzrostu występują tendencje spadkowe.

Takie tendencje spadkowe, m. in. w wyniku mniejszych w ub. roku

zbiorów pasz wystąpiły w br., zwłaszcza na przełomie pierwszego i drugiego kwartału, w produkcji i skupie mleka. Dzięki maksymalnemu wysiłkowi organizacyjnemu i poprawie sytuacji paszowej skup mleka utrzymuje się obecnie na poziomie zbliżonym do tego samego okresu ub. roku, ale jest niższy od planowanego na br. Równocześnie jest coraz większy popyt na mleko i jego przetwory. Np. sprzedaż masła wzrasta miesięcznie o 15 proc. — 17 proc., a mleka, twarogów, napojów mlecznych — o 9 proc. — 17 proc., podczas gdy stale maleje popyt na masło roślinne czy smalec, których przemysł spożywczy mogłby dostarczyć znacznie więcej.

To rosnące zapotrzebowanie na mleko i jego przetwory utrzymuje się mimo, że mamy jedno z najwyższych w świecie spożycie tych produktów w przeliczeniu na jednego mieszkańca i przewyższamy pod tym względem nawet takie kraje, jak Dania, USA, Holandia, Francja czy Kanada.

W jeszcze szybszym tempie wzrasta zapotrzebowanie rynku na mięso i jego przetwory, chociaż i w spożyciu tych produktów znajdujemy się na poziomie m. in. takich krajów jak np. Holandia lub Dania. W tym pięcioletnim spożyciu mięsa i jego przetworów wzrosło w Polsce w przeliczeniu na 1 mieszkańca o 17 kg, czego w tak krótkim czasie nie osiągnęły dotychczas żadne państwo. Nie wystarczyło to jednak do pełnego zaspokojenia bieżącego zapotrzebowania, które w następnych latach, przy wciąż rosnących dochodach ludności, będzie niewątpliwie jeszcze wyższe. Dowodzi to, że społeczeństwo nasze jest coraz zamożniejsze i żyje coraz dostatniej, co jest głównym założeniem społeczno-gospodarczej polityki państwa.

W tej sytuacji niezbędne jest uruchomienie bodźców ekonomicznych przeciwdziałających tendencjom spadkowym, a równocześnie zachęcających rolników do dalsze-

Muzyka F. Nowowiejskiego w Stralsundzie

W ramach koncertów letnich w Stralsundzie (NRD) tamtejszy wirtuoz Dietrich W. Prost odegra w sierpniu i wrześniu br. 8 symfonii organowa polskiego kompozytora Feliksa Nowowiejskiego. Koncerty odbywają się w średnio-wielkim Kościele Mariackim na instrumentach z 1659 r. Cieszą się zainteresowaniem turystów, w tym okresie licznie odwiedzających Stralsund. (na)

przedmieściu Brukseli nastąpił groźny wybuch. Trzech pracowników zostało zabitych, a kilku odniosło rany. Fabryka została częściowo zniszczona.

Wzrost cen w EWG

Opublikowane w piątek w Brukseli oficjalne dane statystyczne wykazują stały, znaczny wzrost cen w krajach EWG. W okresie od czerwca 1974 do czerwca 1975 cen wzrosły: w W. Brytanii — o 26,2 proc., w Irlandii — o 24,5 proc., we Włoszech — o 19,6 proc., w Belgii — 12,5 proc., we Francji — o 11,7 proc., w Danii o 10,6 proc., w Holandii — o 10,1 proc. i w RFN — o 6,4 proc.

500 osób utonęło w Si Kiangu

Agencja AFP, powołując się na ukazywający się w Hongkongu dziennik „South China Morning Post” informuje, że ubiegłej niedzieli w wyniku kolizji dwóch 1000-tonowych promów na rzece Si Kiang koło Kantonu utonęło co najmniej 500 osób.

Powódź w Chinach

Agencja Reutersa donosi z Pekinu, że w wyniku powodzi komunikacja kolejowa między stolicą i południowymi rejonami Chin została wstrzymana.

Premier ZSRR A. Kosygin przybywa do Polski

Dokończenie ze str. 1

naszą współpracę ze Związkiem Radzieckim są przedsięwzięcia dotyczące wspólnej polityki inwestycyjnej. Do takich zaliczyć należy nasz udział w budowie wielkiego rurociągu gazu w Orenburgu, budowie kombinatów azbestowego i celulozowego na terenie Związku Radzieckiego.

Istotne znaczenie dla naszej współpracy ma również rozszerzenie i pogłębienie różnorodnych form współdziałania w sferze nauki i techniki.

Dalszy aktywny rozwój współpracy gospodarczej między Polską i ZSRR wymagać będzie nowych przedsięwzięć o charakterze długookresowym, które z jednej strony będą odpowiadały gospodarczym tendencjom rozwojowym obu krajów, z drugiej zaś — pozwolą na rozszerzenie trwałych powiązań produkcyjno-handlowych.

Wizyta premiera A. Kosygina i jego rozmowy z przywódcami naszego kraju, których istotnym elementem będzie przeanalizowanie stanu koordynacji narodowych planów gospodarczych Polski i ZSRR na lata 1976—80, w decydują-

cej mierze przyczynią się do nadania nowych impulsów współpracy polsko-radzieckiej.

DRW i RWP a ONZ

Dzisiaj posiedzenie Rady Bezpieczeństwa

W poniedziałek 11 sierpnia zbierze się Rada Bezpieczeństwa ONZ aby zatwierdzić projekty dwóch jednobrzmiących rezolucji, zalecających przyjęcie Demokratycznej Republiki Wietnamu i Republiki Wietnamu Południowego do ONZ.

Projekty obu rezolucji przygotowane zostały w Komitecie do spraw przyjmowania nowych członków, przez delegację Białorusi, ChRL, Gujany, Iraku, Mauretanii, Kamerunu, Szwecji, Tanzanii i ZSRR.

Przedstawiciele USA i Kostryki oświadczyli, że nie poproszą projektów rezolucji o wzięcia pod uwagę komitetu w sprawie przyjęcia DRW i RWP do ONZ. (PAP)

stronnych porozumień między Turcją i Stanami Zjednoczonymi.

Stosunki Francja — Peru

Francuskie ministerstwo spraw zagranicznych poinformowało w czwartek wieczorem, że Francja i Peru postanowiły wznowić stosunki dyplomatyczne. Peru zerwało stosunki dyplomatyczne z Francją w lipcu 1973 r. na znak protestu przeciwko francuskim próbom nuklearnym na Pacyfiku.

krótko

Zakończenie procesu w Grecji

W Grecji zakończono, toczący się od trzech tygodni przed trybunałem wojskowym, proces w sprawie wykrytego w armii greckiej spisku w lutym br. Z 21 oskarżonych, 14 zostało skazanych na wyroki więzienia od 4 do 12 lat, pozostali uniewinniono.

Eksplodacja w fabryce

W czwartek w fabryce farb na

Święto narodowe Singapuru...

Z okazji święta narodowego Singapuru, przypadającego w dniu 9 sierpnia, przewodniczący Rady Państwa Henryk Jablński wystosował depeszę gratulacyjną do prezydenta, Benjamina Henry Shearesa.

...i Ekwadoru

Z okazji święta narodowego Ekwadoru, przypadającego w dniu 10 bm. przewodniczący Rady Państwa Henryk Jablński wystosował depeszę gratulacyjną do prezydenta, generała Guillerma Rodriguez Lora.

V. Goncalves ponownie na czele gabinetu

Zaprzysiężenie nowego rządu w Portugalii

W Portugalii przewyciężony został trwający przez dłuższy czas kryzys rządowy. W piątek został zaprzysiężony nowy rząd Portugalii na którego czele stanął ponownie Vasco Goncalves.

W skład rządu wchodzi dwóch wicepremierów — pułkownik Arnau Metelo, b. minister administracji i profesor Teixeira, Ribeiro, dziekan uniwersytetu w Coimbra. Ministrem spraw zagranicznych został Mario Ruivo, b. sekretarz stanu d/s rybołówstwa.

Pod przewodnictwem premiera Goncalvesa odbyło się pierwsze posiedzenie nowego rządu Portugalii.

Premier oświadczył, że działalność gabinetu odpowiadać będzie interesom całego narodu portugalskiego. Do zadań rządu będzie należało, umocnić nie zdobytych demokratycznych osiągnięć w toku rozwoju procesu rewolucyjnego, pokonać kresu wypadkom naruszania porządku publicznego, podjąć kroki w celu ustabilizowania gospodarki i przewyciężenie kryzysu gospodarczego.

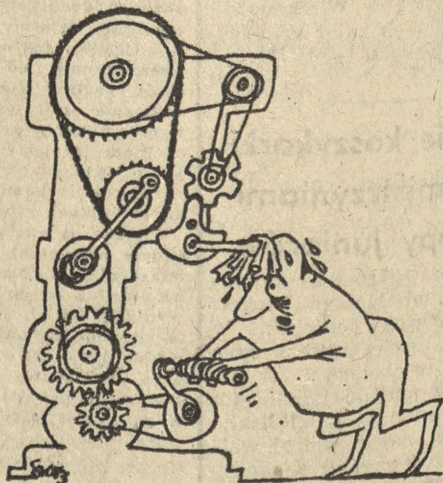
Rada ministrów powzięła uchwałę, w której podkreśla „wyjątkową doniosłość ścisłej koordynacji działalności rządu z działalnością politycznego dyrektariatu”.

Rada ministrów postanowiła rozbić wewnętrzna pożyczkę na sumę 5 miliardów escudo i zatwierdziła dekrety o nacjonalizacji wielkiej stoczni firm „Setenave”, jednego towarzystwa transportowego i jednej firm handlu nieruchomości. Uznano za konieczne określenie ram działalności sektora prywatnego. (PAP)

Terroryści japońscy wylądowali w Libii

Samolot japoński typu „DC-8” z terrorystami japońskimi i czterema dobrowolnymi zakładnikami na pokładzie wylądował na lotnisku w Trypolisie o godz. 15.55 czasu warszawskiego w nocy i czwartku na piątek. Jak podała agencja Reutersa, samolot zatrzymał się w odległym punkcie lotniska i został natychmiast otoczony przez samochody policyjne, straż pożarną i karetki pogotowia. Na pokład weszli przedstawiciele władz libijskich. Terroryści zabili broń i oddali się w ręce władz. Trzema samochodami odwiezionych w nieznanym kierunku. Czterech zakładników i dwóch więźniów członków załogi samolotu zwolniono. Nie odnieśli oni żadnych obrażeń. (PAP)

HUMOR I SATYRA



Z cyklu: „Mamy pomysły”.

Rys. — S. Kobyliński (PAP)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ

Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19 Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań Adres redakcji kolegium: Marian Flejsierowicz (zastępca redaktora naczelnego) Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji) Kazimierz Marcinkowski, Wiesław Porzycki (redaktor naczelný), Zbigniew Sęk, Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon:

600-41 łączący wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział poznański 659-39. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

PRASA — KSIĄŻKA — RUCH

Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł), rok (208 zł) przyjmują doręczyciele i urzędy pocztowe. Prenumeratę zbiorową zamawia się w Przedsiębiorstwie Upowszechniania Prasy i Książki RSW „Prasa — Książka — Ruch” ul. Zwirzyńska 9, tel. 60-813, Poznań, konto PKO nr 5-6-151. Indeks nr 35029.

Służba zdrowia w nowym układzie administracyjnym kraju

W związku z nowym podziałem administracyjnym kraju naczelnicy zarządzenia Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej w sprawie organizacji i wzorcowych statutów zespołów opieki zdrowotnej, organizacji i wzorcowego statutu wojewódzkiego szpitala zespólnego i specjalistycznych zespołów opieki zdrowotnej oraz w sprawie organizacji i statutu wojewódzkiego szpitala specjalistycznego.

W nowym układzie administracyjnym podstawowymi jednostkami służby zdrowia są zespoły opieki zdrowotnej, które w naczelnym zadaniu jest zapewnienie wszechstronnych i dostępnych świadczeń lekarskich dla ludności. Podstawowy obszar działania zespołu jest obwód zapobiegawczo-leczniczy, który obejmuje teren zamieszkały przez 30 do 150 tys. mieszkańców w jednym lub kilku miastach i sąsiednich gminach. Miasta liczące ponad 150 tys. mieszkańców mogą stanowić 1 lub więcej obwodów zapobiegawczo-leczniczych w zależności od miejscowych warunków. Również na terenach o dużej koncentracji skupisk miejskich obwód zapobiegawczo-leczniczy może stanowić obszar zamieszkały przez więcej, niż 150 tys. osób. Każdy obwód dzieli się na rejon. Rejon miejski obejmuje 3-5 tys. mieszkańców, a rejon wiejski 3-6 tys. Promień działania rejonu wiejskiego nie powinien przekraczać 5-6 km. Podział zarówno na obwody, jak i na rejon powiniennem być przeprowadzony w taki sposób, aby jak najlepiej uwzględniał miejscowe warunki i zapewniał wszechstronną dostępność świadczeń.

Zarządzenie określa szczegółowo rodzaj placówek sprawujących podstawową opiekę zdrowotną. Na dla ludności wiejskiej sprawowaną jest ona poprzez wiejskie, gminne i przyzakładowe ośrodki zdrowia. W ich skład, poza poradnią ogólną i stomatologiczną, mogą wchodzić również poradnie dla kobiet i dzieci, pracownice diagnostyczne.

Z prac Prezydium Rządu

Dokończenie ze str. 1

W rolnictwie, poprzez nasycenie go odpowiednim sprzętem i urządzeniami technicznymi, stanowiącymi substytut ubytku siły roboczej. Bieżące pod uwagę dalszy wzrost popytu na ciągniki i maszyny rolnicze. Przemysł maszyn rolniczych będzie dążył do maksymalnego zaspokojenia potrzeb rolnictwa w tej ważnej dziedzinie.

Szczególną uwagę zwrócono na fakt, że efektywne wykorzystanie techniki w produkcji rolnej może następować w warunkach koncentracji, w różnych formach, ziemi i dokonujących się przeobrażeń w strukturze rolnictwa. Proces ten pozwala na stosowanie nowoczesnych form i metod organizacji pracy i zarządzania rolnictwem.

Głównymi odbiorcami przemysłowej i posiadanej przez państwo ziemi będą gospodarstwa uposażone: PGR-y, spółdzielnie produkcyjne i spółdzielnie kółek rolniczych. Podkreślono jednocześnie konieczność dalszego rozwoju zespołów rolników indywidualnych oraz ich udziału w zagospodarowaniu ziemi. Uwzględniono też interesy dobrze gospodarujących rolników indywidualnych. Będą oni mogli nabywać lub dzierżawić nowe grunty, które z racji swojego położenia bądź rozdrobnienia mogą być przez nich odpowiednio wykorzystane.

Ustalone przez XV Plenum KC PZPR zadania w dziedzinie wzrostu i poprawy struktury żywienia znalazły również odbicie w powziętej przez Prezydium Rządu decyzji, która dotyczy zapewnienia warunków do rozwoju produkcji warzyw i owoców oraz ich zagospodarowania do roku 1990 i w latach następnych.

Założony na rok 1990, w porównaniu do roku 1973, wzrost spożycia owoców o 135 proc. i warzyw o 51 proc. wymaga znacznego przyspieszenia rozwoju produkcji ogrodnictwa. Wysoka dynamika wzrostu spożycia owoców i warzyw

W nowym akcie prawnym dużą uwagę zwraca się na rolę i znaczenie tzw. służb społecznych. Polegają one na prowadzeniu żłobków, domów małego dziecka, domów rencistów, a także prowadzeniu rehabilitacji zawodowej, a w niektórych przypadkach również na udzielaniu pomocy społecznej. Ta nowa funkcja placówek służby zdrowia ma na celu lepsze zaspokajanie potrzeb życiowych osób niezdolnych do pracy ze względu na wiek lub stan zdrowia. Np. działalność opiekuńczą objęte będą wszystkie dzieci do lat trzech matek pracujących oraz dzieci w tym samym wieku pozbawione opieki rodziny.

Niezwykle istotną cechą no-

Korzystniejsze warunki ekonomiczne dla producentów rolnych

Dokończenie ze str. 2

nionych. Problem jednak w tym, że na bieżący rok, uwzględniając wyższe zapotrzebowanie na mięso i jego przetwory, które w ok. 70 proc. zaspokajane jest produkcją żywcia wieprzowego, zakładaliśmy większy niż przed rokiem skup.

W wyniku tego spadku dostaw trzody chlewnej są natomiast mniejsze niż w tym samym okresie ub. roku. Gdybyśmy mieli o ten milion tuczników więcej, można byłoby podnieść spożycie mięsa i jego przetworów jeszcze o 2 kg w przeliczeniu na 1 mieszkańca, a ponieważ ich nie ma, staramy się sprostać zapotrzebowaniu rynku redukcją eksportu mięsa, co jest dużym obciążeniem naszego bilansu płatniczego oraz konsumpcji zgromadzonych wcześniej zapasów mięsa w chłodniach składowych.

Nie należy bowiem oczekiwać, że słuszne i jak najbar-

wej organizacji służby zdrowia jest jej elastyczność. Np. przepisy nowego aktu mówią wprost, że w razie potrzeby bezwzględnego udzielenia pomocy lekarskiej lub w innych szczególnych okolicznościach, niezbędnych świadczeń obowiązana jest udzielić najbliższa komórka organizacyjna zespołu lub inny zakład służby zdrowia mający odpowiednie warunki. Również niektóre świadczenia w zakresie specjalistycznej opieki zdrowotnej oraz służby społecznej mogą być udostępniane mieszkańcom sąsiednich obwodów zapobiegawczo-leczniczych.

Szczegółowe zakresy obowiązków zespołów, obwodów, rejonów i poszczególnych placówek służby zdrowia zawarte są we wzorcowych statutach tych jednostek. (PAP)

dziej na czasie podjęte decyzje o podniesieniu cen skupu mleka i trzody chlewnej dadzą od razu rezultaty w produkcji. W skupie mleka można wprawdzie oczekiwać niebawem pewnego wzrostu dostaw drogą ograniczenia przez producentów własnego spożycia. Natomiast w produkcji trzody chlewnej na efekty można liczyć nie wcześniej niż w drugim półroczu przyszłego roku. Nie należy bowiem zapominać, że na wyhodowanie jednego tuczniaka potrzeba 7-8 miesięcy oraz odpowiedniej ilości pasz.

I jeszcze jedna istotna sprawa — same bodźce ekonomiczne nie dadzą oczekiwanych rezultatów, jeżeli rolnicy nie wykorzystają już teraz wszystkich możliwości zgromadzenia jak największej ilości pasz własnych w gospodarstwach.

Państwo stworzyło producentom rolnym korzystniejsze warunki ekonomiczne. Zadaniem rolnictwa jest maksymalne wykorzystanie istniejących możliwości zwiększenia w roku przyszłym produkcji zwierzęcej. Jest to bowiem sprawa nie tylko produkcyjna. To wielka sprawa społeczna i dlatego wszystkie poczynania w rolnictwie muszą być podporządkowane wykonaniu tego zadania.

FRANCISZEK BOBULA

Mój zawód: spiker

ROZMOWA NA ŻYCZENIE

Irena Falska — jest obecnie jedną z najbardziej znanych spikerów radiowych. Słyszymy codziennie jej głos na antenie. Widujemy ją także coraz częściej w dziennikach telewizyjnych, gdzie do niedawna była jedyną kobietą-lektorką.



Fot. — H. Kamza

— Pani głos — to już nasza stała codzienność radiowa. Od jak dawna jest pani spikerem?

— Spikerem zostałam 16 lat temu. Wiele lat przedtem byłam już lektorem radiowym, tzn. czytałam wyłącznie na taśmę. Przed spikerowaniem miałam jednak już z sobą sporą praktykę w radiu. Przypadek zdarzył, że usłyszałam mnie nasz niezwykły już „as” spikerów — redaktor Tadeusz Bocheń-

ski, i zaproponował mi wystąpienie na antenie na żywo. Wy padło to chyba dobrze bo do dziś występuję w tej roli.

— Czy uważa pani swój zawód za trudny?

— Na pewno, choć lubię go, a wtedy nie pamięta się o tym. Jest to na pewno zawód ciężki choćby ze względu na rozłożenie godzin pracy. Jesteśmy zobowiązani pracować o białym świecie i przez całą noc. Przez cały czas pobytu w studiu, mimo że na przykład wchodzi na antenę co godzinę, wymagana jest od spikera pełna mobilizacja. Jest on bowiem coraz bardziej gospodarzem programu. Prezentuje go ale i czuwa nad jego układem. Wracamy coraz bardziej do „żywego radia”. Już sama świadomość, że się mówi wprost do milionów, może być paraliżująca. Trzeba się stale niezwykle kontrolować, by w razie potrzeby umieć powiedzieć coś od siebie. Ale w ogóle, 125 godz. na antenie miesięcznie, co jest naszą obecną normą, mordercze czasem nocne dyżury, świadomość odpowiedzialności za każde słowo — wszystko to jest naturalnie ogromnie wyczerpujące.

— Czy różni się i czym obecnie od dawno?

— Oczywiście różni się nasza praca od tej w pierwszych latach istnienia radia tym, że kiedyś absolutnie wszystko szło na żywo. Trudno więc było cokolwiek skorygować przed wejściem na antenę. Dziś naturalnie technika przyszła nam z pomocą. Zanim jednak na dobre tak się stało, choć nie było to tak znowu bardzo dawno, ja sama przeżyłam parę emocjonujących momentów. Nie jest to oczywiście żaden ewenement, bo każdy ze spikerów ma ich w swojej pracy niemało. Ale moje były z najblajszszych, zdawałoby się, powodów. Raz, kiedy czytałam z Piotrem Rowińskim na żywo skrytce poszukiwań zaginionych rodzin, natrafiliśmy na niekompletny spłot nazwisk. Przekroczyliśmy granicę, nie było już w studio nie mógł utrzymać powagi, a ja, pierwsza śmiejąc się, parsknęłam, niestety, i musiałam uciec ze studia. Wyszło to na antenie jak kaszel i słuchacze zapytywali radio, czy jestem chora. Ale od tej pory audycja nagrywa na byłą wyłącznie na taśmę.

Dziś już takie rzeczy niemal się nie zdarzają. Technika jest bowiem na coraz wyższym poziomie.

— Jakie kwalifikacje wymagane są od spikera? Czy każdy mający foniczny głos może nim zostać?

— Nie jest to tak proste. Dziś stawiane są szczególnie duże wymagania. Mimo stale ogłaszanych przez radio naborów i szkolenia przyzwykłych kandydatów brak nam spikerów. Oczywiście głos i poprawna dy-

genda — tu właśnie ujrzał światło dzienne, tutaj też gościł cesarz Otton III, który stał wędrował boso do Gniezna po drodze ustanie szkarlatem. Wokół tego jeziora zlokalizował Ignacy Kraszewski akcję „Starej Baśni”, na ostrowie („ostrów” w języku staropolskim oznaczał wyspę) sadowiąc siedzibę świętego ognia.

Wyspa zamieszkała była już w młodszej epoce kamiennej, w X wieku powstał tu potężny kompleks kamiennych budowli książęcego pałacium wraz z kaplicą oraz mostami, łączącymi ją ze stałym lądem. Przez mosty te i wyspę prowadził trakt łączący Poznań i Gniezno.

Zniszczone przez czas i najeźdźców palatium dostarczyło hitlerowcom kamieni na budowę dróg, po daremnym poszukiwaniu śladów wikingowego pochodzenia budowli postanowili bowiem zniszczyć tę kolebkę polskości, ocalała do dziś szkatułka tak pałacu jak i mostu świadczą jednak o wysokiej technice budowlanej i inżynierii naszych przodków.

Właśnie na jednym z mostów przyczółków wielkopolscy harcerze zawarli bliższą znajomość z historią. Teren ten został wyznaczony pod prace wykopaliskowe, w których mieli brać udział. Jednym bowiem z założeń tegorocznej Operacji „Lednica” miało być zetknięcie młodzieży szkół średnich o zainteresowaniach historycznych z autentyczną pracą etnografii i archeologa.

Instruktorami pierwszego turnusu byli studenci odpowiednich kierunków uniwersyteckich studiów, komendantką podobozu mgr Renata Rogozińska, absolutnie etnografii, kończąca obecnie historię sztuki. Na drugim turnusie paleczkę kierownika przejął Leszek Degórski, student archeologii, który skierowany został na praktykę właśnie na Ostrów Lednicki.

Czy zaproponowana w Imiolkach formuła „oboza naukowego” w pełni zdoła egzaminować — rzecz do dyskusji. Prace harcerzy przy normalnych wykopaliskach z istoty rzeczy musiały być ograniczone do bardzo prostych czynności. Ale w Imiolkach są ślady po dawnym gródku strażniczym. Może by tak utworzyć — pod kierunkiem pożytych już dla tej idei fachowców — młodzieżowe stanowisko archeologiczne?

Ten „obóz naukowy” to za ledwie cząstka Operacji. Młodzież tęskni do wielkiej przygody, choć o tym nie bardzo chętnie mówi.

Dowodem słynna już dziś Operacja „Frombork 1001”. Taką samą wielką przygodą może stać się Operacja „Lednica”. Ktoś podczas spotkania z uczestnikami tegorocznych obozów nie bez racji na określenie Ostrowa Lednickiego użył terminu „Mekka Polaków”. Tu kształtowała się nasza państwowość, nasza kultura narodowa. Mimo nie najlepszej informacji ciągną tu wycieczki, zjeżdża Polonia zagraniczna. Toteż zasadniczym celem Operacji jest budowa na wschodnim brzegu jeziora skansenu, który by stanowił przedłużenie powstającego w Gnieźnie muzeum początków państwa polskiego.

Ale sami harcerze ciężaru tej zakrojonej na szeroką skalę akcji nie udźwigną. Potrzebują sojuszników, którzy by deklarowali swą pomoc nie tylko na czas trwania letnich obozów, lecz przygotowywali w ciągu całego roku dla tychże właśnie obozów front robót. Toteż w najbliższej przyszłości musi powstać specjalny sztab Operacji, skupiający ludzi kompetentnych różnych branż i specjalności, i to nie tylko z terenu województwa poznańskiego.

Zacząć trzeba od zagospodarowania terenu własnych obozów. Podczas tegorocznych turnusów młodzież pod kierunkiem speców z poznańskiego Biura Budownictwa Komunalnego wykonała plan sytuacyjny terenu, który przez to samo Biuro w czynnie społecznym (nie na darmo jego pracownikiem jest komendant obozu, Stanisław Łukasiewicz) zostanie fachowo rozpracowany. Poza stołówką i kuchnią, budowanymi przez harcerzy, przydałyby się jakiś klubik, w którym by można wypić kawę i obejrzeć program telewizyjny, wypożyczyć sprzęt wodny, a nade wszystko — basen kąpielowy. Wszak Operacja trwać będzie dobrych kilka lat.

A co do skansenu... Jego koncepcja zrodziła się kilkanaście lat temu, początki zostały już zrobione, wybrano obiekty, które mają być do niego przeniesione. Czy nie można by pieczę nad tymi właśnie obiektami powierzyć harcerzom, którzy by je dokładnie opisali, a następnie rozebrali i całe po cału znowu złożyli do kupy? Hasło „Lednica” przestałoby być w środowisku młodzieży niewiele mówiącym dźwiękiem, kryłoby się za nim dotykanie na co dzień żywej historii naszego państwa.

BOGNA WOJCIECHOWSKA

ny zawód spikera od dawno?

— Oczywiście różni się nasza praca od tej w pierwszych latach istnienia radia tym, że kiedyś absolutnie wszystko szło na żywo. Trudno więc było cokolwiek skorygować przed wejściem na antenę. Dziś naturalnie technika przyszła nam z pomocą. Zanim jednak na dobre tak się stało, choć nie było to tak znowu bardzo dawno, ja sama przeżyłam parę emocjonujących momentów. Nie jest to oczywiście żaden ewenement, bo każdy ze spikerów ma ich w swojej pracy niemało. Ale moje były z najblajszszych, zdawałoby się, powodów. Raz, kiedy czytałam z Piotrem Rowińskim na żywo skrytce poszukiwań zaginionych rodzin, natrafiliśmy na niekompletny spłot nazwisk. Przekroczyliśmy granicę, nie było już w studio nie mógł utrzymać powagi, a ja, pierwsza śmiejąc się, parsknęłam, niestety, i musiałam uciec ze studia. Wyszło to na antenie jak kaszel i słuchacze zapytywali radio, czy jestem chora. Ale od tej pory audycja nagrywa na byłą wyłącznie na taśmę.

Dziś już takie rzeczy niemal się nie zdarzają. Technika jest bowiem na coraz wyższym poziomie.

— Jakie kwalifikacje wymagane są od spikera? Czy każdy mający foniczny głos może nim zostać?

— Nie jest to tak proste. Dziś stawiane są szczególnie duże wymagania. Mimo stale ogłaszanych przez radio naborów i szkolenia przyzwykłych kandydatów brak nam spikerów. Oczywiście głos i poprawna dy-

kcja to podstawa w tym zawodzie. Ale trzeba mieć ponad to wyższe wykształcenie i znajomość co najmniej dwóch obcych języków. A co także nie mniej ważne, ogólne przygotowanie kulturalne. Powiedział kiedyś ktoś, że „spiker” musi być znakomitym dyktantem. Dodałabym — znakomitą i nie takim absolutnym. Wielokrotnie brałam udział w przesłuchaniach nowych kandydatów na spikerów. Staram się im pomóc, ale często brak im po prostu obycia, co jest trudne do szybkiego nauczania. Od ubiegłego roku wszystkie osoby występujące na antenie obowiązuje posiadanie tzw. karty mikrofonowej. O jej przyznaniu decyduje komisja.

— Czy spiker jest zawodem równouprawnionym?

— Na pewno, jeżeli chodzi o proporcje kobiet i mężczyzn. Ale poszukuje się stale mężczyzny. Nie dlatego, że lepiej sobie dają radę z tą pracą. Bo tak nie jest. Ale po prostu ciężej jest więcej audycji pisać na głosy meskie. To samo jest z filmem i kronikami filmowymi. Ja jestem chyba ciężej jedynym spikerem — kobietą współpracującą z filmem.

— Czego życzyłaby pani tym, którzy chcieliby pójść w pani ślady?

— Żeby polubili swą pracę jak każdy zawód który chce się dobrze wykonywać.

Rozmawiała:

BARBARA KERBER

STRONA

GŁOS — 11 VIII 1975

Kto zdobędzie kolorowy telewizor?

Sporym zainteresowaniem cieszy się ogłoszone przez wojewodę konińskiego indywidualne i zbiorowe współzawodnictwo na najlepszych kombajnistów i traktorzystów podczas tegorocznej kampanii żniwno-omłotowej. We współzawodnictwie udział biorą niemal wszyscy kombajniści i traktorzyści zatrudnieni w SKR i RSP woj. konińskiego, nie wszyscy jednak zdołali — jak dotąd — wypracować ustalone regulaminem normy wykorzystania poszczególnych maszyn żniwnych. Żniwa zaś są już na ukończeniu.

Dotychczas najlepsze wyniki uzyskali:

- w grupie sнопowiązalek, dla których przewidziano normę wykorzystania maszyn w wysokości 110 godzin, traktorzyści: Jerzy Lewandowski z SKR Osiek (206 godzin), Stanisław Kusiak z SKR Przedece (180 godz.), Lech Marcin z SKR Krzymów (163 godz.) i Lech Dąbrowski z SKR Strzałkowo (154 godz.);
- w grupie kombajnistów, których obowiązuje norma 200 godzin: Ireneusz Król z SKR Przedece (170 godz.), Józef Pietrzak z SKR Kleczew (150 godz.) oraz Henryk Góralski z SKR Ślesin (110 godz.).

Przy ocenie wyników współ-

Medale dla jubilatów

Pierwszą ceremonią w nowo otwartym „Pałacu Ślubów” we wrześniu było udekorowanie 2 małżeństw medalami nadanymi im przez Radę Państwa za długoletnie pożycie małżeńskie. Otrzymały je: Wiktoria i Szczepan Orsztynowiczowie, zamieszkali we wrześniu oraz Maria i Józef Spychalscy z Bierzglinka.

zawodnictwa dla Spółdzielni Kółek Rolniczych uwzględniane będą: przystąpienie do współzawodnictwa indywidualnego wszystkich kombajnistów i traktorzystów zatrudnionych w kampanii żniwno-omłotowej, największa średnia ilość godzin przepracowanych przez kombajny i sнопowiązalki, wykonanie na odpowiednim areale podorywek, wielkość dokonanych bezpośrednio na polu omłotów itp. Na razie wskaźnikiem pracy SKR-ów jest przede wszystkim liczba hektarów, na których pracowały poszczególne sнопowiązalki i kombajny. Produkcja: SKR Grodziec, Przykona i Świnie w grupie: sнопowiązalki oraz Krzymów, Gosławice i Władysławów w zakresie wykorzystania kombajnów.

Trudno jednak na podstawie tych danych już dziś wnioskować, kto stanie się właścicielem kolorowego telewizora (I nagroda indywidualna) czy kombajnu typu „Bizon” (I nagroda zespołowa). Wnioski o przyznanie nagród indywidualnych winny być złożone w terminie 10 dni po zakończeniu kampanii żniwno-omłotowej, a kampania ta jeszcze trwa. Oceny współzawodnictwa SKR-ów komisja dokona w terminie do 30 września br.

(bw)

TEATRY

Nieczynne.

KINA

CHODZIEZ Ceramika: nieczynne; Notek: „Strasza teściowa”; CZARNOKO: nieczynne; GNIEZNO Lech: „Bądź moim szczęściem”; Polonia: „Zeznanie komisarza policji przed Prokuratorem Republiki”; GORA, GOSTYŃ — nieczynne; JAROCIN: „Rodeo”; KALISZ Oaza: „Wielki Gatsby”; Stylowe: „Rajdowa sympatia”; KEPEO: nieczynne; KONIN Centrum: „Węgorz za 300 milionów”; „Nieuchwytny mordech”; Górniki: „Legenda o Paulu i Pauli”; KOSCIAN, KROTOSZYN: nieczynne; LESZNO: „No i co doktoru”; NOWY TOMYŚL, OBORKI: nieczynne; OSTROWO Roma: „Grzech Antyniego Grudy”; „Unkas — ostatni Mohikanin”; Słońce: „Strach”; OSTRESZEW: nieczynne; PILA Iskra: „Cezar i Rozalia”; „El Dorado”; Koral: „Noc na Karlsztajnie”; Sokół: nieczynne; SŁUPCA, ŚRODA — nieczynne; SREM Słońce: „Gdzie jest jubał”; SZAMOTUŁY: „Nie ma róży bez ognia”; TRZCIANKA: nieczynne; TURKÓ: „Szaletstwo miłości”; WIERUSZÓW, WSCHOWA, WYRZYSK, WAGROWIEC, WRZESNIA — nieczynne; ZŁOTÓW: „Klamka”.

RADIO

PROGRAM I: 7.35 Dzień dobry, kierowcy; 7.40 Takt i minut; 8.10 Melodie naszych przyjaciół; 8.25 „Wieczór w Bizancjum” — pow.; 8.35 Tańce z różnych epok; 9.05 Wakacje z przebojem; 9.30 Słynne rosyjskie chóry ludowe; 9.55 Refleksy; 10.10 Lato z Radiem; 12.25 Z kubańskiej pływotki; 13.15 Śpiewają zagraniczne chóry studenckie; 13.15 Rytm, rynek, reklama; 13.30 Katalóg wydawniczy; 13.35 Koncert G-dur na flet i orkiestrę; 14.10 Sport to zdrowie; 14.05 Z cyklu „Wiesz tańczy i śpiewa”; „Górskie po siady”; 14.30 Lato z muzyką; 15.05 Listy z Polski; 15.10 Arie wokalne, arie instrumentalne; 15.35 Nowości muzyki instrumentalnej; 16.05 U przyjaciół; 16.11 Propozycje do Listy Przebojów; 16.30 Aktualna, kulturalna; 16.35 Turniej gitarzystów; 17.10 Radiokurier; 17.20 Sylwetka kompozytora — Leos Janacek; 18.10 Muz. i Aktualn.; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.30 Przeboje non stop; 19.15 Konc. z gwiazdą — Dalida; 20.05 Naukowcy — rolnikom; 20.20 Z nagrań duetu fortep. W. Kisielewski i M. Tomaszewski; 20.35 Interwis; 21.15 Wiedeńskie echa muzyczne; 22.20 Muz. lud. wschodu — Turcja; 22.30 Proponujemy i zapraszamy; 22.45 Mini recital Ursuli Sipińskiej; 23.05 Korespondencja z zagranicy; 23.10 Muzyka na estradach świata — Konkurs pianistyczny im. królowej Elżbiety gra Jurij Jegorow (ZSRR).

WIADOMOŚCI: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 12.05, 15, 16, 19, 20, 21, 22, 23.

PROGRAM II: 7.35 Posłuchaj i przemysł; 7.45 Muzyczny dialog; 8.35 My 75; 8.45 Motywy ludowe w twórczości kompozytorów polskich; 9.11 Kwintet fortepianowy — G. Baciewicz; 6.20 Opolskie propozycje muzyczne; 9.40 Tu Radio Moskwa; 10 „O pani Czernichowskiej” — opow.; 10.20 Konc. Chóru PR i TV we Wrocławiu; 10.40 Młode małżeństwo — patent na dorosłość; 11 Konc. muz. operowej; 11.35 Postęp, dom, nowoczesność — porady praktyczne dla kobiet; 11.45 Od Tatr do Bałtyku — mel. sandalerskie; 12.30 Czas dobrych gospodarzy; 13 Sztuka dnia wczorajszego — wzornictwo przemysłowe; 13.20 Rapsodia na skrzypce i fortepian; 13.35 „Granatowy goździk” — pow.; 13.55 Mini przegląd folklorystyczny; 14 Winię, lepiej, taniej; 14.15 Śladem inwestycyjnych miliardów; 14.35 Luigi Boccherini — Menuet; 14.40 Pieśni i tańce świata — folklor muzyczny Bułgarii; 15 Radioferie; 16 „Nauka praktyczna” — Zmienić skórę; 17.20 „Antena Młodych”; 17.45 Poniedziałne remanenty sport. E. Pacholskiego; 17.50 Radioexpress; 17.55 Pozn. konc. życzeń; 18.40 Zapraszamy do myślenia — „Lubelskie Zagłębie”; 19 Utwory instrumentalne Giovanniego Gabriello; 19.15 Język angielski; 19.30 „Odwrocony film” — wiersze; 19.40 Concerti di Lugano 1975; 21.55 Teatr PR „Chrzczyny”; 22.35 Muz. oratoryjno-kantatowa XX wieku „Król Edyp”; 23.35 Co słysać w świecie; 23.40 Na dobranoc gra Erroll Garner.

WIADOMOŚCI: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 7.30 Zawsze w po niedzielę Jacek Fedorowicz; 7.40 Muzyczna zegarynka; 8.05 Kiermasz płyt; 8.30 Co kto lubi; 9 „Tajemnica plemienia Ku” — 15 odc. pow.; 9.10 W stylu country gra i śpiewa słowacki zespół Rangers; 9.30 Nasz rok 75: 9.45 Dyskoteka pod gruszą; 10.35 Graja Niebiesko-Czarni; 10.50 „Drzewo dzieciństwa” — odc. 12 opow.; 11 Dyskoteka pod gruszą; 11.20 Życie rodzinne — magazyn; 11.50 Śpiewają Niebiesko-Czarni; 12.25 Za kierownicą; 13 Powtórka z rozrywki; 13.45 Czytamy pamiętniki — A. Munthe „Księga z San Michele”; 14.45 Lato w Filharmonii: Menuet i gawoty; 14.40 Baba Jaga — gawęda; 14.50 Romantyczny niosenki — W. Brothers; 15.10 W kręgu jazzu; 15.30 Kwadrans akademicki; 15.45 „Blues o warszawskiej syrenie” Zespołu Gramine; 16 Pod dachami Parfazu; 16.30 Gra i śpiewa Blues and Rock W. Skowrońskiego; 16.45 Nasz rok

Usługi omłotowe tańsze

Coraz częściej zamiast stawiać stogi rolnicy w Wielkopolsce dokonują omłotów zbóż ze styg. Zboże dowozi się do maszyn omłotowych. Wykorzystywany jest zarówno sprzęt własny, jak i kółek rolniczych. Znaczne udogodnienie stanowi ostatnia obniżka cen za omłoty kombajnami ze styg, jaka została wprowadzona 5 sierpnia br. Na zdjęciu: omłoty żyta u Zdzisława Woźniaka (gmina Czarniejewo), któremu pomagali ssiad Czesław Sikorski i przebywający na urlopie pracownik Przedsiębiorstwa Remontowo-Budowlanego Henryk Zawierucha. (emp)

Fot. — H. Kamza



75; 17.05 „Tajemnica plemienia Ku” — odc. 16 pow.; 17.15 Kiermasz płyt; 17.40 Pisarz miesiąca — T. Różewicz; 18 Muzykowanie; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Art Tatum — wirtuoz jazzowego fortepianu; 19 Pow. w wyd. dźwięk. — „Kobieta w bieli” — odc. 7; 19.35 Muz. poczta UKF; 20 1:1 — o sporcie rozmawiają B. Tomaszewski i S. Wysocki; 20.15 Mini recital Danuty Rinn; 20.25 Nie czytaliście — to posłuchajcie; 20.45 60 minut na godzinę; 21.45 Opera tygodnia G. Donizetti „Faworyta”; 22.08 Śpiewa Diana Ross; 22.15 Trzy kwadransy jazzu — aktualności — magazyn; 23 Z „Wyboru poezji” F.

Młodzież pomaga zniwiarzom

Kiedy żniwa przekroczyły półmetek i nastąpiło, nieuniknione zresztą, spiętrzenie prac polowych, Rada Wojewódzka FSZMP w Pile ogłosiła apel do członków poszczególnych organizacji, by w ramach akcji „Każdy kłos na wagę złota” dwa dni wolne od pracy — 9 i 10 sierpnia — przeznaczyć na pomoc przy zbiorze plonowym. Pomoc przyszła w najbardziej odpowiednim momencie. Zboża są już bowiem dojrzałe, a na wielu polach zaczynają się nawet osypywać.

W sobotę i niedzielę od wczesnych godzin rannych młodzież z zakładów pracy, kół ZSMW, junacy z OHP, przebywający na obozach harcerze, a także członkowie ZSMW (w sumie około 2.5 tysiąca osób) nie bacząc na lejący się z nieba żar uczestniczyli w pracach żniwnych. W pierwszej kolejności niesiono pomoc inwalidom wojennym, samotnym kobietom, starszym i chorym rolnikom oraz rodzinom kolegom, którzy odbywają zasadniczą służbę wojskową. Brygada złożona z członków kół ZSMW w Jędrzejowie i hucie szklanej przeprowadziła kompleksowy zbiór zbóż z pola Stanisława Ambroziewicza, starszego rolnika z Kuźniczki w gminie Wieleń Północny. Członkowie kół ZSMW i ZMS z Margonina pracowali u Marii Banach w Lipinach, której mąż przebywa w szpitalu. 30 osób z gminnego koła ZSMW w Bia-

łogowie zgłosiło się do pracy na polach RSP w Okalińcu. Od początku żniw dzielnie spisują się kombajnisci z młodzieżowej brygady w kombinacie PGR w Oleśnicy i członkowie młodzieżowej pogotowia technicznego w trzcińskim POM.

Powszechny udział młodzieży z terenu woj. pilskiego w pracach polowych ma, prócz ekonomicznego, także znaczenie wychowawcze. (zr)

Chodzież pod znakiem jazzu

Chodzież (woj. pilskie) jest miejscem imprezy kulturalnej o dużej randze i zasięgu ogólnopolskim. Trwają tu (już piątą) „Warsztaty Muzyczne”, którym patronuje Polskie Stowarzyszenie Jazzowe. Są one nie tylko forum konfrontacji amatorów big-beatu ze znakomitymi muzykami zawodowymi, ale i przykładem czynnej opieki nad ruchem amatorskim.

W mieście przebywa obecnie kilkunastu czołowych muzyków jazzowych i wykładowców teorii muzyki, którzy dzielą się swoją fachową wiedzą i kunsztem artystycznym z około setką muzyków-amatorów. Odbywają się też otwarte popisy i koncerty uczestników „Warsztatów”. Urozmaicony jest także program imprez towarzyszących. (bop)

Konieczna ostrożność

Kierownik Zakładu Weterynarii w Kórniku (woj. poznański) sygnalizuje niebezpieczeństwo wścieklizny, którą roznoszą dzikie lis w rejonach leśnych w południowo-zachodniej części gminy Kórnik. Nie znaczy to, że pozostałe tereny są bezpieczne, bowiem chore zwierzęta przemieszczają się wszędzie, atakując nawet przechodniów.

We własnym więc interesie należy zachować ostrożność, zwłaszcza konieczne trzeba otoczyć opieką dzieci na wycieczkach, lub wypoczynkujących w lasach. Każdy też przypadek, choćby nieznacznego zranienia przez dzikie zwierzęta, a także psy domowe i koty, winien być natychmiast zgłoszony u lekarza i w Zakładzie Weterynarii. Posiadacze psów nie mogą też lekceważyć obowiązku szczepienia zwierząt przeciwko wściekliznie. (sn)

Malasa; 23.05 Przypominamy laureatów festiwalu sopkocich; 23.50 Na dobranoc gra Lester Young.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19.30, 22.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 16.30 — Dziennik (kol.); 16.40 — „Obiekt” — program województwa: bódzkiego, piotrkowskiego, sieradzkiego, kieleckiego, radomskiego, tranobrzęskiego; 17 — „Echo stadionu”; 17.30 — „Te lefer TDC”; 18.45 — „Eureka” — magazyn popularno-naukowy (kol.); 19.20 — Dobranoc i Dzien-

Na plaży, na działce, w domu

Upał wyciskający z ludzi chęć do jakiegokolwiek działania sprawił, że ta pierwsza sierpniowa wolna sobota dla mieszkańców miast, którzy tego dnia nie pracowali, była dniem wyjazdów za miasto — na „zieloną trawę”. Przyjeżdżaliśmy się, jak spędzili ten dzień mieszkańcy Leszna.

Przed południem Leszno było opuszczone przez ludzi, przez samochody, przez gwar kupujących zwykle w licznych sklepach. Większość udała się nad wodę. Nie ma jej w mieście, pojechali zatem do pobliskiej Osiecznej, do Boszkowa, nad jeziora w okolicy Wschowy.

Pierwszy pociąg do Boszkowa, (kursujący tylko w letnie niedziele i dni wolne od pracy) wyjechał kwadrans po ósmej, ale prawdziwy tłok był dopiero w następnym — o 9.51. Przed kasami biletowymi na dworcu w Lesznie tworzyły się imponujące rozmiały kolejki, a wszyscy w nich stojący dźwigały torby z prowiantami, koce, plażowe piłki, termosy z kompotami. I wciąż dochodził nowi: wasci młodzieńcy, ich dziewczyny, mamy i ojcowie z dziećmi. Całe kilkupokoleniowe rodziny uciekały od rozpalonego słońca. Wszyscy na plażę, do wody dać jej wytchnienie od spiekoty.

Około godziny 10-tej na dworcu kolejowym, a także na placu, gdzie mieści się zaim-

działstw wolnej soboty, w całej wiejskiej okolicy Leszna na polach, w stodółach, w magazynach zbożowych, trwał praca zniwiarzy. Widać było z okien wycieczkowych pociągów i autobusów. Widać było kolejowych drożników na stacjach, maszynistów wychylających się z dusznych kabin lokomotyw i parowych lokomotyw. Pracowali w swoich budkach sprzedawcy gazet, kelnerki w restauracjach. O musieli pozostać na swoich posterunkach aby dla spokojnych mogli to być dzień odpoczynku. (tt)

„Zielone” przedszkole

W okresie nasilenia prac polowych opiekę dzieciom wsi Cichagóra (województwo poznańskie) zapewnia zorganizowany w szkole dziecięcy „Zielony” przedszkole, które po raz szósty jest urządzone, uczęszcza około 40 dzieci. Opiekę nad nimi sprawują dwie wychowawczynie. Wykorzystują one dużo inicjatyw, aby każdego dnia były inne zabawy. Zabawy łączą się tutaj z wyrabianiem samodzielności wśród dzieci, prowadzi się zajęcia plastyczne oraz mały sterowanie.

W ciągu 8-godzinnej poranku dzieci otrzymują trzy posiłki. Większość godzin spędzają na wolnym powietrzu — placu rekreacyjnym przy szkole. Mają tu do dyspozycji bibliotekę i piaskownicę. Dodatkową dla nich atrakcją są namiaty.

Organizatorami dziecięcego przedszkola są m. in. dyrekcja szkoły, Koło Gospodyń Wiejskich Kółko Rolnicze, władze gminy oraz GS Nowy Tomyśl. Dzięki wspólnym staraniom dzieci z tej wsi mają zapewnioną skuteczną opiekę podczas lata.

Tego dnia, bezstroskiego dla ludzi korzystających z dobro-

tu się sprzedaje

Na GIEŁDZIE SAMOCHODOWEJ przy ul. Bema w Poznaniu mimo upału nie brakowało samochodów wystawianych na sprzedaż i kandydatów do zawarcia transakcji. W niedzielę o godz. 10 było ponad 100 wozów, przeważały polskiej produkcji.

„FIATY” 125 p, modele z ubiegłego roku i początku bieżącego roku zjawiały się wczoraj bardzo licznie. Za wozem marki z silnikiem 1500 ccm oczekiwano 170, 175 i 180 tysięcy (rocznik 1974), a za „Fiata” z lutego 1975 — 180 000 zł. Model 1300 z ubiegłego roku — 155 000 zł. Był także „Fiat” 1200 (1500 z 1968 roku, taksówka z nowymi drzwiami i innymi przeróbkami, za 94 000.

Małe 126p oferowano po 105 tysięcy (z 1975) i za 92 tysiące (model ubiegłoroczny, trochę pocierany).

Dwie „Volgi”: z 1973 roku po 50 000 kilometrów za 145 000 złotych i z 1971 roku, po 100 000 kilometrów za 165 000 zł.

„Moskwicz” 403 z 1964 roku — 32 000 zł, „Octavia” z 1968 — 28 000 zł, „Skoda” 1000 MB z 65 roku — 80 000 zł (grupa przesada, naszym zdaniem); „Dacia”: 73 rocznik, taxi — 148 000 zł; rocznik 1975 — 165 000 zł; „Wartburg” 1971 — 140 000 zł; „Warszawa”, „babcia” z 1960 roku — 150 000 zł.

INFORMACJA EXTRA: najnowsze „Fiaty” MR oficjalnie nie były oferowane, ale stało ich kilka na boczku i ruch w kół nich był duży. (tt)

Upalna to była sobota, a jednak na poznańskim RYNKU LAZARSKIM ruch był ogromny. Kupujących wielu, ale tego dnia dowieziono sterty warzyw i owoców. Stragany ugnęły się pod towarami.

Kilogram bułgarskiej fasolki — 18 zł, zielonej tzw. szparagowej — 16 zł, kapuszy białej — 5 zł, kwaszonej — 10 zł, ogórków zielonych — 3 zł, kwaszonych — 12 zł, pomidorów od 10 zł (małe na zupe) do 30 zł, buraków 3,5 zł (albo pece) — 4 zł, ziemniaków — 4 zł. Pieczek włoszczyzny 5 zł, rzodkiewek — 4 zł, marchwi — 3 zł, cebuli — 4 zł, kosterku — 2 zł. Dojrzały seler — 3 zł, mniejszy — 2 zł, por. — 3 zł, a kalarepa sztuka 2 zł.

Pośród owoców dominowały jabłka, w dalszym ciągu niewielej na straganach papierówek w cenie od 6 do 25 zł za kilogram. Nie brakło też gruszek, tzw. paluszek kilogram — 10 zł, a cukrówki po 14 zł. Śliwki w cenie 16 zł za 1 kg. Sezon na agrest chyba minął, bo tylko nieliczni sprzedawcy oferowali ten owoc (16 zł za 1 kg). Znacznie więcej było rabarbaru, 4 zł za kilogram.

Kwiaty ogrodowych mało, zwłaszcza brakowało astrów. Zastąpiły je dalie, sztuka 2 zł i gladiole — 5 zł. Goździki w cenie 5 lub 6 zł sztuka, a róże po 4 lub 5 zł. Pokazywały się także kwiaty tzw. słomianki (2 zł sztuka), które po ususzeniu mogą zdobić mieszkanie przez całą zimę.

Na „pchlim targu”, jak zwykle było tłumnie. Oferowano tutaj nowe ciuchy i starocie. Czego tu nie było — strusze zamki, stare kufle, oryginalna porcelana i sztuczne, zegary itp.

INFORMACJA EXTRA: na „pchlim targu” można kupić mosiężny dzwon za 1500 zł lub znacznie mniejszy za 200 zł.

tu się kupuje



NA ZBLIŻAJĄCY SIĘ SEZON SZKOLNY

POLECAMY DLA DZIECI I MŁODZIEŻY

- obuwie skórzane,
- tenisówki, trampki,
- juniorki, podhalanki,
- tornistry, teczki,
- torby szkolne.

ZAPRASZAMY DO SKLEPÓW

Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa
Handlu Obuwem w Poznaniu

4699-K1



P.P. POLMOZBYT w POZNANIU,
ulica Goryslawa 9

uprzejmie informuje, że z dniem 1 lipca 1975 r.

OTWARTY ZOSTAŁ NOWY SKLEP DETALICZNY W Gnieźnie

przy ulicy Warszawskiej 3

— który prowadzi działalność handlową

w zakresie sprzedaży:

- CZĘŚCI ZAMIENNYCH DO SAMOCHODU
FIAT 125p i WARTBURG 353
- AKCESORIÓW
- AKUMULATORÓW
- OGUMIENIA.

ZAPRASZAMY DO SKLEPU

I ŻYCZYMY UDANYCH ZAKUPÓW!

4493-K1

Praca Nauka

W dniu 7 sierpnia 1975 r. zmarła po ciężkich
cierpieniach, przeżywszy lat 67, najbliższa na-
szym sercom siostra, szwagierka i ciocia, śp.

ROZALIA KRYG

z domu Kliks

Pogrzeb odbył się w sobotę, dnia 9 sierpnia
1975 r. na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona
rodzina

Ul. Grzybowa 11 m. 6.

20926g

TEODORA FIGAS

W dniu 8 sierpnia 1975 r. zmarła

Pogrzeb odbędzie się dnia 12 bm. o godz. 14.15
na cmentarzu junikowskim.

MAZ

Ul. Poznańska 46/48 m. 7.

20961g

ZOFIA PILICH

z domu Kawecka

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 bm. o godz. 17
na cmentarzu parafialnym na Starołęce.

W smutku pogrążeni
mąż, dzieci i rodzina
Prosi się o nieskładanie kondolencji.

20888g

EDWARD PAWLAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 bm. o godz. 13
na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
żona z dziećmi

Ul. Ratajczaka 47 m. 15.

20968g

HELENA MACHNICKA

z domu Łukowska

Pogrzeb odbędzie się dnia 12 bm. o godz. 15
na cmentarzu parafialnym Winiary, ul. Woj-
ciechowskiego.

W głębokim smutku pogrążona
rodzina

Autobus na cmentarz o godz. 14
z ul. Marcinkowskiego 2a.

20964g

Potrzebna opiekunka do
dziecka. Osiedle Piastow-
skie 20 m. 63.

17998g

Uczeń introligatorski —
potrzebny. Matejki 53.

19521g

Do egzaminów poprawko-
wych rzetelnie przysto-
wać oraz korepetycje z ma-
tematyki udziela — absol-
went Politechniki Poznań-
skiej, tel. 67-26-10. Grun-
waldzka 83 b m. 6, dzwo-
nić po godz. 16.

19117g

Przygotowanie do egza-
minów poprawkowych —
(także dla zamiejscow-
ych) — pod opieką peda-
gogów. Za Bramką 5a
m. 12 (Garbary). Zgłosze-
nia: godz. 19-20.

18640g

Przygotowanie do egza-
minów poprawkowych —
dla uczniów miejscowych
i zamiejscowych pod kie-
runkiem pedagogicznym.
Łomżyńska 15 m. 1 (Osie-
dle Warszawskie).

18641g

Magistrowie przygotowu-
ją do egzaminów popraw-
kowych. Szamarszews-
kiego 21 m. 7.

17452g

Kupno Sprzedaż

Stare meble oraz zegar
nawet uszkodzony — ku-
pie. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 20698g.

Sprzedam psa doga arle-
kina, 1,5-letniego. Du-
dziński, Wolsztyn, ulica
Świerczewskiego 9 m. 3,
tel. 433.

964p

Sadzonki goździków sprze-
dam. Poznań, Kasztelań-
ska 69, tel. 67-92-55.

18984g

Sprzedam piec c. o. na
koks 4,8 m, 4-palnikowa
kuchnia gazowa. Włado-
mość: tel. 407-92, po 19.

20885g

Sprzedam tanio tokarnię
— 1 m tocznia. Dobek,
Puszczykowo, Libelta 17.

19039g

Sprzedam doniczkę 6 do
12 cm. Kościeln, Bernar-
dyńska 25.

19050g

Bojler elektryczny 50 li-
trów — sprzedam. Małec-
kiego 5 m. 14.

19525g

Sprzedam maszynę do
szycia Singer. Zygzak.
Poznań, ul. Grodzka 11
m. 3, Frąckowiak.

19111g

Płytki ceramiczne, kremo-
we 15 x 15 cm, parkiet do
pokrycia tworzywem —
większą ilość sprzedam.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 19136g.

Sprzedam mleczarnię z wy-
posażeniem i snopowiaza-
ką w dobrym stanie. Mar-
ciniak, Małachowo Kępa,
62-230 p-ta Witkowo, tel.
Witkowo 264.

19126g

Drzwi do garażu sprze-
dam 208 x 2025 cm, oraz
bramę 230 x 160 cm. Wy-
żyny 29 a.

19098g

Samochody

Sprzedam Warszawę 204,
górnosuworową, po kapi-
talnym remoncie. Poznań,
Szczanieckiej 6 m. 9, tel.
616-03.

20671g

Sprzedam samochód Star
26 na chodzie (benzyno-
wiec). Pleszew, ul. Trau-
gutta 2, Tadeusz Cierniak.
983p

Sprzedam samochód P-70,
z częściami zapasowymi.
Poznań, Przełęcz 44.

86-B

Fiata 125p 1300, model 73
— sprzedam. Stan bardzo
dobry. Tel. 407-92 po
godz. 19.

20886g

Nieruchomości

Sprzedam w Poznaniu —
Jeżyce parcelę z rozpo-
czętą budową i materia-
łem na pozostałe części
budowy. W ogrodzie do-
mek gospodarczy, dwa po-
koje i kuchnia do zamie-
szkania. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 20385g

3 ha dobrej ziemi przy
Poznaniu — sprzedam.
Adres: Poznań, Urbanow-
ska 18.

19407g

Sprzedam domek jedno-
rodzinny z ogrodem w Sta-
rołęce. Warunek zamiana
mieszkania. Adres wska-
że „Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 19062g.

Zguby Różne

Zgubiono dowód rejestra-
cyjny motocykla WSK nr
18-64 PX, Stanisław Pigla,
Michorzewo 53.

989p

Dnia 30. 7. w godzinach
wieczornych jadący pasze-
r w taksówce na trasie
Winogrody — Most Tea-
tralny pozostawił męski,
czarny parasol (pamiąt-
ka). Uczciwego kierowcę
proszę o zwrócenie. Lud-
wik Stessel, 61-546 Po-
znań, ul. Jerzego 3 m. 8.

20685g

Poszukuję świadków wy-
padku przy ul. Paderew-
skiego, w dniu 29 czer-
ca 1975, o godz. 10, któ-
rzy doprowadzili do
taksówki, oraz kierowcę,
który odwoził do przy-
chodni przy ul. Kórnic-
kiej. Zgłoszenia: ul. Wro-
ciańska 21 m. 7, II pię-
tro, front.

20623g

Przewozy — specjalność
przeprowadzki — wyko-
nuje. Tel. 436-31.

18561g

Cyklinowanie, lakierowa-
nie parkietów, Władysław
Szymański, tel. 33-35-12.

19234g

Matrymonialne

Matka, dla swojej córki
wdowy, rencistki po pięć
dziesiąt, miłej, powier-
chowości pozna pana sa-
motnego, inteligentnego,
przyjaciela i opiekuna na
jesienne lata jej życia.
Cel matrymonialny. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldzka
19, dla 19048g.

Dnia 9 sierpnia 1975 r. zmarła nasza kochana
matka, babcia i prababcia, przeżywszy lat
80, sp.

HELENA ŚWIDERSKA

z domu Kulczak

Pogrzeb odbędzie się dnia 12 sierpnia br. o go-
dzinie 9.15 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pogrążona
rodzina

Poznań, Grotgera 16.

W dniu 8 sierpnia 1975 r. zmarł, namaszczony
Olejami św., przeżywszy lat 68, sp.

CZESŁAW WIELICKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 12 bm. o godz. 16
w Czerlejn.

W głębokiej żałobie pogrążone
żona i rodzina

20986g

Dnia 6 sierpnia 1975 r. zmarł śmiercią tra-
giczną w wieku lat 48, najukochańszy mąż
i najdroższy tatuś, sp.

mgr BOHDAN MINIEIN

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 bm. o godz. 11.55
na cmentarzu junikowskim.

Zrozpaczone

żona i córki

20909g

W dniu 7 sierpnia 1975 r. zasnęła w Bogu
w wieku 98 lat nasza ukochana matka, teś-
ciowa, ciocia, babcia i prababcia, sp.

ELŻBIETA TWARDOWSKA —

z domu Schmidt

Pogrzeb odbędzie się w dniu 11 bm. o godzi-
nie 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku i żalu pogrążona
RODZINA

Ul. Szamarszewskiego 26 m. 1.

20918g

W dniu 8 sierpnia 1975 r. zmarła po ciężkich
cierpieniach i pracowitym życiu, opatrzona
Sakramentami św., przeżywszy lat 86, moja naj-
ukochańsza żona, matka i siostra, sp.

JANINA MATUSZEWSKA

z domu Mroczyńska

Pogrzeb odbędzie się dnia 12 bm. o godz. 15.30
z kaplicy cmentarnej przy ul. Lutyckiej.

W smutku pogrążona
rodzina

Ul. Nad Wierzbakiem 34 m. 12.

20965g

DYREKCJA PRE „ELEKTROMONTAŻ” W POZNANIU OGŁASZA NABÓR UCZNIÓW

do klasy pierwszej ZSZ w zawodzie

ELEKTROMONTER.

Nauka teoretyczna odbywać się będzie w Zasadniczej
Szkołe Zawodowej Doksztalcającej w Pile, ul. Teatralna 1,
a zajęcia praktyczne w warsztatach i na budowach na te-
renie miasta Pily.

Po ukończeniu nauki zapewniamy ciekawą, dającą poczu-
cie własnej wartości pracę na budowach w kraju (m. in.
CHEMITEKS w Pile) oraz za granicą.

Uczniowie otrzymują następujące wynagrodzenie:

- klasa I — 300,— zł,
- klasa II — 480,— zł,
- klasa III — 1.200,— zł.

Informacji udziela oraz zapisy przyjmuje sekretariat Za-
sadniczej Szkoły Zawodowej Doksztalcającej w Pile, ulica
Teatralna 1, pokój 34.

Ubiegający się o przyjęcie winni złożyć w sekretariacie
szkoły j. w. — następujące dokumenty:

- 2 podania podpisane przez rodziców (1 do Szkoły
i 1 do Dyrekcji przedsiębiorstwa),
- 2 życiorysy — j. w.,
- świadectwo zdrowia,
- 4 fotografie.

4135-K1

Pracownicy poszukiwani

Uwaga! Fabryka Kosmetyków „Pollena-
Lechia” w Poznaniu — zatrudni w okresie wa-
kacyjnym

UCZNIÓW szkół średnich i zawodowych,
z ukończonym 16 rokiem życia, przy pa-
kowaniu plasterów farmaceutycznych (pra-
ca ręczna).

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela
Dział Spraw Pracowniczych, ul. Chlebowa 4/8,
tel. 750-61, w. 19.

4729-K1

Poznańskie Zakłady Przemysłu Muzycznego w
Poznaniu, ul. Smolna 13, tel. 710-56 — zatrud-
niają zaraz:

- prac. d/s zaopatrzenia,
- tokarzy,
- kontrolerów jakości (znajomość obróbki
skrawaniem),
- robotników niewykwalifikowanych.

4465-K1

Spółdzielnia Inwalidów im. dr. Fr. Witaska
w Poznaniu, ul. Grunwaldzka 3 — zatrudni
natychmiast inwalidów III gr. — z aktualnym
orzeczeniem KIZ:

PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH w zawodach:

- dziewczarki, szwaczki maszynowe z ukoń-
czoną ZSZ oraz do przyuczenia w zawodzie
— w Zakładach Dziewiarskich,
- maszynistki, nakładaczki oraz rencistki —
na niepełny wymiar godzin — w Zakładzie
Poligraficzno-Papierniczym,
- mężczyźni do pracy w Zakładzie Powroźni-
czym,
- palacze c. o.,
- oraz maszynistki — w Zakładzie Maszyno-
pisania.

Zapewnia się:
— odpowiednie warunki socjalno-bytowe,
— możliwość zdobycia zawodu i podniesienia
kwalifikacji.

Do podjęcia pracy należy zgłaszać się z aktu-
alnym orzeczeniem KIZ, dowodem osobistym,
legitymacją ubezpieczeniową, (ostatnim świa-
dectwem szkolnym i zawodowym).

Zgłoszenia do pracy przyjmuje Dział Kadr
Spółdzielni Inwalidów im. dr. F. Witaska w
Poznaniu, ul. Grunwaldzka 3, pokój nr 6, w
godzinach od 7—15.

4378-K1

Dnia 6 sierpnia 1975 r. zmarł mój najdroższy,
najukochańszy mąż, przeżywszy lat 26

ROMAN MAURY

Pogrzeb odbył się dnia 9 bm. na cmentarzu
junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona
żona z rodziną

20915g

Dnia 8 sierpnia 1975 r. zmarła, przeżywszy
lat 88, nasza najdroższa matka, teściowa,
babcia, prababcia, szwagierka i ciocia, sp.

WALENTYNA KROMA

z domu Anders

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 12 bm.
o godz. 9.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
rodzina

Ul. Polna 5 m. 12.

20963g

Dnia 8 sierpnia 1975 r. zmarła, opatrzona Sa-
kramentami św., przeżywszy lat 81, nasza
ukochana mama, teściowa, babcia i prababcia

ROZALIA GAŁKA

z domu Bonach

Msza św., odprowadzona zostanie dnia 12 bm.
o godz. 11 w kościele św. Jana Kantego, po czym
pogrzeb o godz. 13 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona
rodzina

Ul. Grunwaldzka 114 m. 1.

20959g

